Gdynia, 8 września 2017

dr hab. inż. Krzysztof Zięba, prof. nadzw. PG
Wydział Zarządzania i Ekonomii
Politechnika Gdańska

Recenzja rozprawy doktorskiej

autorstwa Dipl. Kauffrau Karoliny Olejniczak pt.:

„Identyfikacja endogenicznych czynników zarządzania konkurencyjnością subregionu"

napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Teresy Łuczki.

Podstawę formalną do sporządzenia przeze mnie recenzji rozprawy doktorskiej Dipl. Kauffrau Karoliny Olejniczak pt.: „Identyfikacja endogenicznych czynników zarządzania konkurencyjnością subregionu" stanowi pismo nr WIZ-11/340/2017 Dziekana Wydziału Inżynierii Zarządzania Politechniki Poznańskiej, dr hab. Magdaleny Wyrwickiej, prof. nadzw. PP, z dnia 11 lipca 2017.

Ocena tematu rozprawy

Tematyka podjęta w rozprawie pani Karoliny Olejniczak jawi się jako ważna i aktualna. Ciągły rozwój procesu globalizacji i postępująca integracja ekonomiczna gospodarek krajowych nadają problematyce rozwoju regionalnego – poniekąd paradoksalnie – szczególne znaczenie. Autorka rozprawy słusznie wspomina w niej, choć może nieco zbyt zdawkowo, o glokalizacji – swoistym mariażu aspektów lokalnych i globalnych. W obliczu zanikającej roli granic międzypaństwowych regiony, także transgraniczne, stają się w naturalny sposób przedmiotami analiz ekonomicznych. Zresztą, jak pisze wielu badaczy (m.in. Bauman), integracja i dezintegracja są dwiema stronami tego samego procesu, zatem w przewidywalnej przyszłości tematyka rozwoju regionalnego nie powinna stracić na ważności. Co ciekawe i cenne, doktorantka nie skupiła się na poziomie regionalnym, lecz zeszła o poziom niżej, analizując subregion. Wedle mojej wiedzy, jest to tematyka nie analizowana dotąd wnikliwie w Polsce. O ile sporo miejsca poświęcono polityce rozwoju regionalnego i problematyce rozwoju dużych aglomeracji, o tyle rola miast średniej wielkości i otaczających je subregionów nie była przedmiotem częstych dociekań naukowych.

Ocena celu rozprawy i hipotez badawczych

Doktorantka sformułowała cel główny swojej rozprawy w następujący sposób: *„Głównym celem pracy jest identyfikacja endogenicznych czynników konkurencyjności i opracowanie na tej podstawie modelu zarządzania konkurencyjnością subregionu"*. Tak określony cel główny harmonizuje z tytułem rozprawy i poprzez sprecyzowane cele szczegółowe znajduje swoje odbicie w strukturze rozprawy. Autorka rozprawy sprecyzowała cztery cele szczegółowe, a mianowicie:

1. Przegląd współczesnych koncepcji rozwoju regionalnego z punktu widzenia czynników rozwoju oraz próba oceny ich znaczenia dla konkurencyjności subregionu.
2. Przegląd modeli konkurencyjności i wybór wskaźników do oceny pozycji konkurencyjnej i potencjału konkurencyjnego subregionu.
3. Próba oceny roli przedsiębiorstw, instytucji, organizacji pozarządowych i władz publicznych w tworzeniu konkurencyjności subregionu.
4. Sformułowanie wniosków dotyczących wzmacniania potencjału endogenicznego subregionu i wskazanie kierunków zmian polityk lokalnych celem wykorzystania tych potencjałów.

Cele szczegółowe, podobnie jak i cel główny, zostały sformułowane poprawnie, a ich ranga wydaje się adekwatna dla rozprawy doktorskiej.

W rozprawie nie sformułowano hipotez badawczych. Autorka na str. 11 postawiła siedem pytań badawczych, na które poszukiwała odpowiedzi w dalszej części swojej pracy. Takie podejście - rezygnację z hipotez badawczych na rzecz prawidłowo określonych pytań badawczych i sformułowanie odpowiedzi na nie w wyniki przeprowadzonych studiów literaturowych i badan własnych uważam za jak najbardziej dopuszczalne w rozprawie doktorskiej. Mój zdecydowany sprzeciw budzi jednak podjęta w końcowej części pracy próba, jak to określiła doktorantka, *„weryfikacji pytań badawczych w wyniku badań własnych"* – vide str. 194. Weryfikacja oznacza sprawdzenie prawdziwości, prawidłowości bądź przydatności i jako taka nie może odnosić się do pytań badawczych. Przeprowadzone przez doktorantkę badania własne nie zmierzały do sprawdzenia prawdziwości pytań (co zresztą nie jest możliwe; z podstaw logiki wynika, że pytanie nie może być „nieprawdziwe"); wyniki badań własnych autorki pozwoliły na udzielenie odpowiedzi na te pytania. Dla przykładu: na pytanie o zdolność innowacyjną przedsiębiorstw w subregionie, autorka – na podstawie badań – odpowiada, że jest ona ograniczona. Gdyby w oparciu o dostępne materiały, dane, etc. doktorantka najpierw sformułowała hipotezę, że jest ona ograniczona, to następnie w oparciu o badania własne mogłaby pokusić się o weryfikację tej hipotezy (czyli sprawdzenie jej prawdziwości). Można bowiem weryfikować hipotezy badawcze, pytań badawczych – nie.

Jest to w moim przekonaniu dość istotny mankament metodyczny, jednak pragnę podkreślić, że nie niesie on za sobą negatywnych konsekwencji dla uzyskanych wyników czy sformułowanych wniosków. Nie obniża więc znacząco merytorycznej wartości rozprawy i mojej całościowej jej oceny.

Ocena układu rozprawy

Rozprawa pani Karoliny Olejniczak jest skomponowana z czterech rozdziałów, które zostały poprzedzone wstępem i zwieńczone bardzo zwięzłym, sześciostronicowym zakończeniem. W dalszej części dołączona została obszerna, bo obejmująca ponad 170 pozycji literaturowych bibliografia, spis dokumentów i stron internetowych wykorzystanych przy pisaniu pracy, a także spis rysunków, tabel i

wykresów. Rozprawę zamykają cztery załączniki, które zawierają kwestionariusze ankietowe wykorzystywane w badaniach własnych autorki.

Pierwszy rozdział rozprawy został poświęcony omówieniu koncepcji rozwoju regionalnego i ich znaczenia dla konkurencyjności subregionu. Autorka podzieliła go na pięć podrozdziałów, poświęconych kolejno: koncepcji rozwoju regionalnego w ujęciu ilościowym i jakościowym, regionom ekonomicznym, administracyjnym i obszarom funkcjonalnym, omówieniu istoty rozwoju subregionu, teoriom i koncepcjom związanym z problematyka konkurencyjności subregionu i modelom stosowanym w polityce krajowej i regionalnej.

Drugi rozdział omawia czynniki konkurencyjności subregionu. Punktem wyjścia jest tu istota konkurencyjności regionalnej i lokalnej, następnie autorka przechodzi do przedstawienia syntetycznych miar wspomnianych pojęć. W dalszej części rozdziału zostały przedstawione modele oceny konkurencyjności regionalnej i lokalnej oraz specyfika konkurencyjności ośrodków subregionalnych i ich obszarów funkcjonalnych. Relatywnie dużo miejsca, co jest zrozumiałe w kontekście podjętej tematyki, poświęcono identyfikacji endogenicznych czynników konkurencyjności subregionu. Rozdział drugi zamyka omówienie krajowych i regionalnych dokumentów strategicznych pod kątem ich związków z konkurencyjnością subregionu. Rozdziały pierwszy i drugi tworzą spójne teoretyczne podwaliny rozprawy.

W rozdziale trzecim, mającym charakter empiryczny, autorka powraca do endogenicznych czynników konkurencyjności subregionu, tym razem jednak pokazując je w świetle przeprowadzonych badań własnych. Znajduje się tam m.in. opis badań własnych, powtórzono pytania badawcze, opisano przyjętą metodę badawczą, zaprezentowano charakterystykę próby badawczej oraz przedstawiono wyniki badań.

Ostatni, czwarty rozdział, ma charakter praktyczny. Autorka przedstawiła w nim interesujący, autorski model zarządzania konkurencyjnością. Ponadto, w rozdziale tym omówiono też egzogeniczne czynniki modelu konkurencyjności, przybliżono środowisko innowacyjności, przedstawiono pozycję konkurencyjną i potencjał konkurencyjny badanego subregionu. W końcowej części tego rozdziału autorka formułuje postulaty w zakresie działań mających prowadzić do wzmocnienia potencjału konkurencyjnego badanego subregionu i przywołuje przykłady dobrych praktyk w tym zakresie, odwołując się do szwajcarskiego studium przypadku.

Układ rozprawy jest poprawny: spójny, wewnętrznie logiczny i umożliwia realizację założonych w pracy celów.

Ocena merytoryczna rozprawy

Ocenę merytoryczną rozprawy rozpocznę od wstępu. Tam bowiem doktorantka uzasadnia pokrótce wybór tematu i wprowadza pojęcie subregionu, jak również doprecyzowuje pojęcie konkurencyjności w kontekście dalszych swoich rozważań. W istocie, konkurencyjność jest pojęciem kompleksowym, wieloaspektowym, o dużej złożoności. Warto więc dookreślić, jak będzie rozumiana w dalszej części rozprawy nawet, jeśli takie dookreślenie prowadzi do pewnych uproszczeń. Moje uznanie budzi fakt, że doktorantka dostrzega i wyraźnie podkreśla istotność lokalnej specyfiki, nie uzurpując sobie prawa do czynienia nadmiernych uogólnień. Cenne jest również to, że autorka postrzega konkurencyjność jako cel zaledwie pośredni, a nie wartość samą w sobie. Moje zastrzeżenie budzi jednak

przedstawiona przez autorkę definicja subregionu. Ma ona charakter rekurencyjny: definicja subregionu odwołuje się do *„miejskiego ośrodka o znaczeniu **subregionalnym*** (wytłuszczenie moje – K.Z.)". Niewłaściwe jest definiowanie **subregionu** przez **subregionalność** ośrodka miejskiego.

Rozdział pierwszy wprowadza czytelnika w problematykę rozwoju gospodarczego w skali regionalnej i subregionalnej. W pierwszym podrozdziale autorka zawraca uwagę na konieczność szerokiego spojrzenia na rozwój, implikując konieczność stosowania miar zarówno ilościowych, jak i jakościowych. W podrozdziale drugim opisuje regiony ekonomiczne, administracyjne i obszary funkcjonalne. W tym miejscu nasuwa się pytanie: dlaczego cały ten podrozdział opiera się wyłącznie (z jednym zaledwie wyjątkiem) na literaturze polskojęzycznej? Czy autorka próbowała dotrzeć do interesujących źródeł w literaturze światowej, a jeśli tak, to dlaczego nie zdecydowała się z nich skorzystać? Następnie, w podrozdziale trzecim przedstawiono istotę rozwoju subregionu oraz omówiono endo- i egzogeniczne jego czynniki. Chciałbym w tym miejscu zwrócić uwagę autorce, że pisząc o *„obecnie powszechnie akceptowanym kierunku polityki społeczno-ekonomicznej"* powołuje się na publikację dr Alicji Sekuły sprzed 12 (sic!) lat. Moje duże uznanie budzi najobszerniejszy, czwarty podrozdział, w którym doktorantka dokonuje przeglądu teorii i koncepcji ważnych dla konkurencyjności subregionów. Stworzenia takiego przeglądu wymagało przeprowadzenia wnikliwych studiów literaturowych, a opisy poszczególnych koncepcji są jasne, zwięzłe, napisane prostym językiem. Nie mogę jednak nie zwrócić uwagi na fakt, że Adam Smith został przez autorkę uznany za neoklasyka(!). Chcę wierzyć, że jest to wyłącznie pomyłka edytorska, ponieważ osobie aspirującej do stopnia doktora nauk ekonomicznych nie przystoi zaliczać dorobku wielkiego klasyka ekonomii do szkoły myśli ekonomicznej powstałej około sto lat później. Historia myśli ekonomicznej służy też wyjaśnieniem dlaczego J.M.Keynes nie zajmował się problematyką regionów (vide str. 39 i 40), która – jak autorka sama pisze – stała się popularna po drugiej wojnie światowej. Główne dzieło Keynesa ukazało się w połowie lat trzydziestych, a on sam zmarł w niespełna rok po wojnie. Rozdział pierwszy zamyka podrozdział poświęcony modelom wykorzystywanym w polityce krajowej i regionalnej w Polsce. Część ta jest ciekawa, lecz została potraktowana nieco skrótowo i pozostawia spory niedosyt.

Rozdział drugi oceniam jeszcze bardziej pozytywnie. Skupia się on na istocie konkurencyjności regionalnej i lokalnej, jej syntetycznych miarach i modelach jej oceny. Po przedstawieniu specyfiki konkurencyjności ośrodków subregionalnych autorka przechodzi płynnie do identyfikacji endogenicznych czynników konkurencyjności regionu. Przy generalnie bardzo pozytywnym odbiorze tej części rozdziału drugiego zastanawia mnie, dlaczego autorka pisząc o kosztach transakcyjnych nie zdecydowała się przywołać dorobku Coase'a. Chciałbym również odnieść się krytycznie do pojawiających się w tym rozdziale (str. 65 i 83), a także w następnym (str. 100), przelotnych nawiązań do gospodarki opartej na wiedzy (GOW). Problematyka GOW, choć niewątpliwie interesująca (by nie rzec, że wręcz modna), nie jest przedmiotem zainteresowania w recenzowanej pracy. Przywoływanie terminu GOW bez większego uzasadnienia nie zwiększa merytorycznej wartości rozprawy. Omówienie krajowych i regionalnych dokumentów strategicznych przez pryzmat badanego zagadnienia konkurencyjności subregionu stanowi bardzo dobre zwieńczenie tego rozdziału. Jest jednak dla mnie niezrozumiałe, dlaczego doktorantka w treści pracy (str. 91) stanowczo odżegnuje się od próby dokonania oceny analizowanych dokumentów. Skąd ten brak odwagi? To właśnie autorka recenzowanej tu rozprawy powinna mieć kompetencje adekwatne do tego, by oceny takiej dokonać. Zwłaszcza, że i tak w dalszej części pracy – mimochodem i między wierszami – ocena taka zostaje sformułowana.

Rozdział pierwszy i drugi recenzowanej rozprawy stanowią cześć teoretyczną, w której siłą rzeczy wkład własny autorki jest ograniczony. Z punktu widzenia merytorycznej oceny pracy doktorantki ważniejsze są pozostałe dwa rozdziały, gdzie prezentowane są m.in. wyniki badań własnych oraz autorski model zarządzania konkurencyjnością subregionu.

W rozdziale trzecim autorka prezentuje identyfikowane wcześniej endogeniczne czynniki konkurencyjności subregionu w świetle przeprowadzonych przez siebie badań i zgromadzonych danych statystycznych. W tej części pracy moją uwagę zwróciła swoboda, z jaką autorka porusza się wśród zróżnicowanych zagadnień, sprawnie wykorzystując i łącząc dane jakościowe oraz ilościowe. Należy podkreślić, że doktorantka przebadała wszystkie jednostki samorządu terytorialnego, instytucje otoczenia biznesu, uczelnie wyższe oraz klastry. Ze względu dużą liczbę organizacji typu NGO oraz przedsiębiorstw, przebadano jedynie część populacji, odpowiednio 8,6% oraz 0,4%. Szczególnie w tym drugim przypadku próba badawcza jest bardzo mało liczna i jej reprezentatywność jest bardzo wątpliwa. Problem reprezentatywności próby badawczej w badaniach nad MSP jest oczywiście dość nagminny, m.in. ze względu na ogromną heterogeniczność tej populacji. W omawianym przypadku przypuszczalnie nakładają się jeszcze inne ograniczenia w zakresie możliwości prowadzenia badań na większą skalę. Tym niemniej oczekiwałbym w rozprawie choćby krótkiego komentarza na ten temat. Duża różnorodność wykorzystywanych danych i informacji, jak również znaczna liczba źródeł użytych do nakreślenia wieloaspektowego obrazu poszczególnych endogenicznych czynników konkurencyjności subregionu, jest wyraźną zaletą, wartą podkreślenia. Naganne jest jednak to, że w natłoku danych autorka myli pytania badawcze (patrz pytania P4 i P5, str. 123 i 132, gdzie kapitał społeczny i kapitał ludzki zostały ze sobą zamienione w porównaniu ze str. 11).

Równie interesujący i wartościowy jest ostatni rozdział. Jego wartość widzę głownie w interesującym modelu zarządzania konkurencyjnością, zaproponowanym przez autorkę oraz w warstwie praktycznej, obejmującej propozycje jedenastu działań na rzecz poprawy potencjału konkurencyjnego badanego subregionu. Domknięcie tego rozdziału poprzez szwajcarskie studium przypadku uważam za bardzo trafny pomysł. Pokazuje on, że uwzględniając specyficzny kontekst lokalny (o którym autorka wspomina kilkakrotnie, także i na początek tego właśnie rozdziału) można z powodzeniem szukać wzorców działań poprawiających konkurencyjność w wymiarze regionalnym także poza granicami naszego kraju. Jedyną moją wątpliwość wzbudza nazwa modelu zaproponowanego przez autorkę. Jest on zbudowany na swego rodzaju szkielecie, zaprezentowanym na Rys. 4.1. i nazwanym tam - moim zdaniem trafnie – ogólnym schematem konkurencyjności regionalnej. Autorka wypełnia ten szkielet treścią, wchodząc tym samym na wyższy stopień szczegółowości. Czy jednak czyni to ów bardziej szczegółowy schemat modelem, a już w szczególności „modelem zarządzania"? Wydaje mi się to co najmniej dyskusyjne.

Kilkustronicowe zakończenie zwięźle zamyka treść rozprawy. W tym podsumowaniu zebrano i przedstawiono w syntetyczny sposób najważniejsze wnioski płynące z przeprowadzonych badań i przeanalizowanych danych.

Ocena strony formalnej rozprawy

Na tle relatywnie wysokiej merytorycznej oceny rozprawy, strona formalna wypada nieco gorzej. Tekst mógłby być bardziej dopracowany od strony edytorskiej – pojawiają się w nim podwójne spacje, a w środku zdania wielkie litery, użyte bez uzasadnienia (patrz np. str.11). W sformułowaniu celu badawczego nr 4 pojawia się dwukrotnie słowo „potencjał" – raz w liczbie pojedynczej, a za

drugim razem (błędnie) w liczbie mnogiej. Na str. 13 (a także w dalszej części pracy) autorka korzysta z niefortunnego zwrotu *„sformułowano działania"*. Na str. 28 podsumowuje rozważania w kilku punktach, całkowicie ignorując obowiązujące zasady interpunkcji i – miejscami – także ortografii (użycie wielkich i małych liter). W kilku miejscach (przykładem może być tabela 1.2 na str. 28-29) kolejność omawiania zagadnień (w przywołanym przykładzie – definicji rozwoju lokalnego) wydaje się być czysto losowa; układ nie jest bowiem ani chronologiczny, ani alfabetyczny, nie rządzi się też jakąś zauważalną logiką. Autorka nie dostrzega też różnicy między określeniami „ilość" a „liczba" – vide: *„duża ilość MSP"* w tabeli 2.1 na str. 63. Należy także odnotować błędne wykorzystywanie wykresów typu liniowego – winny być one stosowane do przedstawiania zachodzących zmian (np. prezentacji szeregów czasowych). Autorka stosuje je zamiast wykresów kolumnowych (ewentualnie słupkowych) – patrz np. str. 112, 113, 140.

Tego rodzaju usterki można znaleźć w całej pracy. Nie mają one charakteru błędów kardynalnych, nie można więc w żaden sposób powiedzieć, że obniżają naukową wartość rozprawy. Jednakże robią one nienajlepsze wrażenie na czytelniku, a jednocześnie są przecież relatywnie łatwe do wyeliminowania. Szkoda, że doktorantka nie zadała sobie trudu, by je zlikwidować.

Ogólna ocena rozprawy

Moja ogólna ocena rozprawy pani Karoliny Olejniczak jest wysoka. Na uznanie zasługuje wybór tematyki i sposób ujęcia tematu. W omawianej tu rozprawie można odnaleźć udane połączenie teoretycznego tła z empirią. Jednocześnie praca ta, poza niekwestionowaną wartością naukową, ma wyraźny wydźwięk praktyczny i może stanowić źródło inspiracji (a także wiedzy) dla lokalnych decydentów, przedstawicieli NGOs czy instytucji otoczenia biznesu.

Na uznanie zasługuje także sposób wykorzystania licznych źródeł, dokumentów oraz informacji ze stron internetowych. Bibliografia zawarta w rozprawie jest obszerna, ale dobrana właściwie i poprawnie użyta. Widać to w szczególności, gdy autorka analizuje poszczególne czynniki konkurencyjności w sposób wieloaspektowy i interdyscyplinarny. Bibliografia jest odpowiednio zbalansowana; z jednej strony autorka sięga często do literatury światowej (głównie anglojęzycznej, choć nie jedynie), z drugiej zaś nie ucieka od opracowań polskich, ważnych dla poruszanej tematyki dzięki ich kontekstualnemu dopasowaniu. Także i horyzont czasowy jest dość szeroki: w pracy przywoływane są zarówno pozycje, które można by określić jako już klasyczne (pochodzące z lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku), jak i najnowsze pozycje literaturowe.

Choć moja ocena strony formalnej nie jest zbyt entuzjastyczna i wytykam autorce zbyt liczne moim zdaniem błędy i zaniedbania edytorskie, to jednak chciałbym tu podkreślić, że rozprawa jest napisana w niezłym stylu; użyty język jest staranny, podobnie jak i dóbr słów. Wywody są poprowadzone w sposób klarowny. Praca jest wolna od kolokwializmów. W dobie stale pogarszających się standardów językowych jest to rzecz godna podkreślenia.

Wniosek końcowy

Recenzowana rozprawa zasługuje na uznanie z kilku względów, wymienionych powyżej w sekcji „Ogólna ocena rozprawy". Jest to interesujące i wartościowe opracowanie, którego główne elementy powinny zostać udostępnione szerszym gremiom w formie ogólnodostępnej publikacji. Z pewnością stanowią one ważny wkład do badań nad konkurencyjnością w wymiarze subregionalnym w Polsce.

Jak każdy wytwór ludzkiej pracy, rozprawa ta nie jest bytem idealnym. Na najważniejsze jej mankamenty pozwoliłem sobie zwrócić uwagę także i dlatego, że mogą one posłużyć w przyszłości poprawie warsztatu autorki, w szczególności jeśli zamierza rozwijać swoją karierę naukową, do czego wydaje się mieć należyte predyspozycje.

W mojej ocenie rozprawa doktorska pani Karoliny Olejniczak spełnia wymagania ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, dlatego też wnioskuję do Rady Wydziału Inżynierii Zarządzania Politechniki Poznańskiej o dopuszczenie pani Karoliny Olejniczak do publicznej obrony jej rozprawy pracy doktorskiej.